

Zakopane



W dniach 19-26 września 2015r. grupa uczniów Zespołu Szkół nr 43 w Warszawie była na Zielonej Szkole w Zakopanem. Uczniowie zapoznali się z historią i kulturą regionu tatrzańskiego oraz podziwiali Tatry już w szacie jesiennej.

W Tatrach Zachodnich zobaczyliśmy Dolinę Kościeliską z malowniczą Jaskinią Mroźną oraz Wąwozem Kraków i Stawem Smreczyńskim. Przy schronisku na Hali Ornak można było przy pięknej pogodzie podziwiać szczyty. W kolejnych dniach byliśmy na Rusinowej Polanie, która słynie z pięknej panoramy Tatr Wysokich i w sanktuarium Matki Bożej Jaworzyńskiej Królowej Tatr na Wiktorówkach. Byliśmy również w Tatrach Bielskich na Słowacji, gdzie zwiedziliśmy – Jaskinię Bielską oraz w Szczyrbskim Plesie.



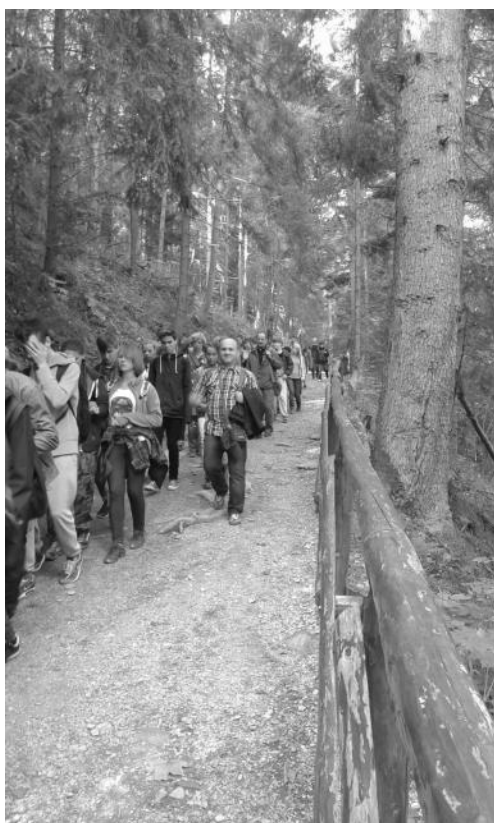
Szczyrbskie Pleso słynie z pięknego jeziora oraz wielkiej skoczni narciarskiej, gdzie odbywają się zawody w skokach narciarskich. Weszliśmy na Gubałówkę, tam uczniowie zjeżdżali na torze saneczkowym a po zakończonej zabawie zjechaliśmy kolejką

krzeselkową z Butorowego Wierchu.

Młodzież uczestniczyła w lekcjach muzealnych w Muzeum Kornela Makuszyńskiego oraz Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie oraz Muzeum Tatrzańskim im. Tytusa Chałubińskiego byliśmy również na zabytkowym zakopiańskim cmentarzu na Pęksowym Brzyzku, gdzie spoczywają Kornel Makuszyński, Tytus Chałubiński, Stanisław Witkiewicz, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Stanisław Marusarz, Helena Marusarzówna, gawędziarz Sabała, ratownicy tatrzańscy oraz zasłużeni dla Podhala.

Odwiedziliśmy także Tischnerówkę – miejsce poświęcone pamięci ks. prof. Józefa Tischnera w Łopusznej oraz w zabytkowym dworcu Tetmajerów. Zwiedziliśmy też zamek w Nidzicy a pani przewodnik opowiadała legendy związane z tym miejscem. Widzieliśmy zapórę wodną na Jeziorze Czorsztyńskim. Ostatnim punktem naszej wyprawy była wizyta w Izbie Regionalnej w Murzasichlu gdzie tamtejszy mieszkaniec prezentował nam góralskie instrumenty muzyczne oraz w gwarze góralskiej opowiadał różne legendy i opowieści.

Pomimo jesieni przyroda ożywiona też pokazała to, co miała najładniejszego. Po podwórku pensjonatu biegały salamandry plamiste, na drzewach rosły ogromne chronione porosty – brodaczki, a w jaskini udało się zobaczyć śpiącego nietoperza.



*Opracowanie
Irena Kalun*